

Sygn. akt: I C 935/17 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Mirosława Dykier-Giter |
| Protokolant: | stażysta Karolina Ziółkowska |

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w G.

przeciwko A. G.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego A. G. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w G. kwotę 722,94 zł (siedemset dwadzieścia dwa złotych dziewięćdziesiąt cztery groszy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 20 stycznia 2017 roku do dnia 11 października 2018 roku,
 - w pozostałym zakresie powództwo oddala,
 - całą zasądzoną w pkt 1 wyroku należność, tj. kwotę 810,29 zł (osiemset dziesięć złotych dwadzieścia dziewięć groszy) rozkłada na 8 miesięcznych raty w wysokości:
 - pierwsze 7 rat w kwocie po 100,00 zł (sto złotych),
 - 8 rata w kwocie 110,29 zł (sto dziesięć złotych dwadzieścia dziewięć groszy),
- płatne do 15-ego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym niniejszy wyrok się uprawomocni, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie nie uiszczenia poszczególnych rat w terminie,
- nie obciąża pozwanego A. G. kosztami procesu,
 - zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie na rzecz radcy prawnego M. P. kwotę 332,10 zł (trzysta trzydzieści dwa złotych dziesięć groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 935/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w G. w dniu w dniu 26 września 2017 roku wniósł do Sądu Rejonowego L. przeciwko pozwanemu A. G. pozew o zapłatę kwoty 722,94 zł - z odsetkami ustawowymi, a następnie od 1 stycznia 2016 roku, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

-369,39 zł od dnia 24 grudnia 2014 roku,

-288,42zł od dnia 18 lutego 2015 roku,

-65,13zł od dnia 19 maja 2015 roku

do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu – do rozpoznania w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany świadczył na rzecz powoda usługę dystrybucji energii elektrycznej i wystawił z tego tytułu faktury VAT. Powód wskazał, iż pozwany rozlicza się z powodem w sposób nieregularny, częściowy i nieterminowy, a na dzień złożenia pozwu pozostaje do zapłaty kwota dochodzona pozwem.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2017 roku wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e (...) Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowy L. przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Człuchowie.

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 roku pozwany przyznał, iż wynajmował części domu lokatorom, którzy narobili zadłużenia w związku z korzystaniem z energii elektrycznej i to spowodowało, że prąd przestał mu być dostarczany. Wskazał że uregulował należność z tytułu tego zadłużenia, wpłacając w kwietniu 2015 roku kwotę ok. 3000zł. i wówczas wznowiono dostawę. Pozwany wskazywał za życia żony to ona zajmowała się organizowaniem dostawy energii elektrycznej - min. zawarła umowę dotyczącą dostarczenia energii elektrycznej z innym podmiotem. Pozwany argumentował, że miał problemy z prowadzeniem swoich spraw po śmierci żony oraz z uwagi na stan zdrowia. Dlatego po uregulowaniu zobowiązania przekazał nieruchomość synowi, który również po przejęciu wierzycielności zawarł umowę dotyczącą dostawy energii elektrycznej. Po otrzymaniu wezwania do zapłaty próbował wyjaśnić sprawę – pojechał do G., ale nie został wpuszczony do siedziby firmy, nie udało się mu również wyjaśnić sprawy zapłaty na infolinii.

Ustanowiony w toku procesu dla pozwanego pełnomocnik z urzędu wskazywał na nieudowodnienie przez podwoda treści umowy wiążącej go z pozwanym. Wskazywał również, iż powód nie doręczył pozwanemu wystawionych przez siebie faktur, w oparciu o które wywodzi roszczenie. Argumentował, iż powodowi nie przysługuje wobec pozwanego żadna wymagalna należność – ostatnie zobowiązania zostało uregulowane przez pozwanego w dniu 23 kwietnia 2015 roku. Dlatego – jak wskazywał pełnomocnik pozwanego – jedynie z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż w zakresie roszczenia o zapłatę ceny sprzedaży energii elektrycznej zastosowania będzie miał dwuletni termin przedawnienia.

W związku ze stanowiskiem pełnomocnika pozwanego powód doprecyzował, iż przedmiotem roszczenia jest należność z tytułu długu dystrybucji, a nie sprzedaży. Powód wskazał, iż wpłata na którą powołuje się pozwany dokonana została na rzecz (...) S.A., zajmująca się sprzedażą energii elektrycznej. Powód jak dystrybutor energii, do którego należy sieć, zajmuje się przesyłem energii. Dlatego powód domaga się zapłaty opłat dystrybucyjnych, a nie opłat związanych ze sprzedażą energii. Dodał, iż usługa dystrybucji musiała być świadczona względem pozwanego, bowiem bez przesyłu energii pozwany nie mógłby w ogóle z niej korzystać. Przyznając, że płacił rachunki za sprzedaż energii elektrycznej- pozwany potwierdził, że korzystał z energii elektrycznej, a zatem musiała być ona przesyłana, co jest jednoznaczne z wykonywaniem tej usługi przez powoda. W zakresie zarzutu przedawnienia powód wskazał, iż do jego roszczeń zastosowania ma trzyletni okres przedawnienia – umowy dystrybucji zostały uregulowane w ustawie prawa energetyczne i nie mają do nich zastosowania przepisy o zleceniu.

Na rozprawie w dniu 11 października 2018 roku pełnomocnik pozwanego po raz kolejny wywodził, iż powód – w celu wykazania treści stosunku prawnego, z którego wywodzi roszczenie - winien przedłożyć umowę.

Pozwany przyznał, iż przez cały okres w 2014 roku i 2015 roku – z wyjątkiem przerwy spowodowanej nie uregulowaniem należności za prąd elektryczny – korzystał z dostarczanej energii elektrycznej. Twierdził jednak, iż nie otrzymał faktur stanowiących postawę powództwa – wskazywał, iż regulował wszystkie należności, jeśli otrzymywał faktury. Powód podkreślał swoją trudną sytuację po śmierci żony. Wskazywał, że za życia z inicjatywy żony zaciągnęli zobowiązania w banku na remont ogrzewania w domu oraz wymianę okien i z tego tytułu łącznie płaci raty w kwocie ponad 1500 zł. miesięcznie Świadczenie, które uzyskuje – ok 2.300 zł nie wystarczy na jego utrzymanie, pomaga mu finansowo syn. Pozwany wskazywał na problem z prowadzeniem swoich spraw po śmierci żony, która wcześniej zajmowała się ich sprawami urzędowymi oraz organizowała wynajem domu lokatorom. Powoływał się również na zły stan zdrowia zarówno w okresie powstawania zobowiązania – pobyt w szpitalu w związku z operacją – jak i w dalszym ciągu oraz znaczne koszty związane z zakupem leków.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) S.A. w G., do którego należy sieć urządzeń energetycznych świadczył usługę dystrybucyjną na rzecz pozwanego A. G. do punktu poboru energii elektrycznej – nieruchomości pozwanego położonej w P. przy ulicy (...).

(bezsporne)

Za świadczoną usługę powstały należności:

-za okres od 29 września 2014 roku do 26 listopada 2014 roku w wysokości 438,31 zł,

- za okres od 26 listopada 2014 roku do 29 stycznia 2015 roku w wysokości 288,42 zł,

-za okres od 29 stycznia 2015 roku do 27 kwietnia 2015 roku w wysokości 65,13 zł.

(dowód: duplikat faktur nr (...),

nr (...)/1F k.14 -16)

W wystawionych fakturach powód określił termin płatności: w zakresie kwoty 438,31 zł na dzień 23 grudnia 2014 roku, w zakresie kwoty 288,42 zł na dzień 17 lutego 2015 roku, w zakresie kwoty 65,13 zł. na dzień 18 maja 2015 roku.

(dowód: duplikat faktur nr (...),

nr (...)/1F k.14 -16)

Pismem z dnia 13 stycznia 2017 roku doręczonym, w dniu 19 stycznia 2017 roku, powód wezwał pozwanego za zapłaty należności 722,94 zł wynikających z faktur nr (...).

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 13 stycznia 2017 roku oraz informacja o doręczeniu przesyłki k. 12-13)

Pismem z dnia 2 kwietnia 2015 roku (...) S.A. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.912,80 zł z tytułu sprzedaży energii elektrycznej w oparciu o faktury nr (...) z terminem płatności 19 listopada 2014 roku, (...) z terminem płatności 21 styczeń 2015 roku oraz (...) z terminem płatności 26 luty 2015 roku.

(wezwanie do zapłaty k.46)

W dniu 23 kwietnia 2015 roku pozwany uiścił na rzecz (...) S. A kwotę 2.912,80 zł.

(dowód: dowód zapłaty k. 45)

W celu wyjaśnienie żądań dotyczących zapłaty należności związanych z poborem energii elektrycznej pozwany pojechał do G. do siedziby firm energetycznych. Nie został wpuszczony przez ochronę – został zobowiązany do sporządzenia pism w sprawie swoich wątpliwości. Powód próbował też wyjaśnić swoją sytuację na infolinii. Był bowiem przekonany, że uiszczając należność w kwietniu 2015 roku uregulował całe zaległe zobowiązania związane z dostawą energii elektrycznej.

(bezsporne – porównaj przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 roku w okresie od 00:01:21 do 00:27:40 – porównaj protokół k.47 oraz na rozprawie w dniu 11 października 2018 roku w okresie od 00:07:58 do 00:29:02 – porównaj protokół k. 84-85)

Pozwany zamieszkuje w domu w P. przy ul. (...). Ma 81 lat. W styczniu 2014 roku zmarła żona pozwanego, która zajmowała się sprawami urzędowymi małżonków i opłacaniem rachunków. Żona pozwanego podjęła decyzję o zawarciu w pewnym okresie umowy na dostawę energii z innym podmiotem dostarczającym energię elektryczną, potem jednak umowa została ponownie zawarta z (...) S.A. Za życia żony pozwanego część domu małżonkowie wynajmowali lokatorom, z tym że koszty związane z poborem energii elektrycznej najemcy uiszczali wraz z czynszem do wynajmujących, a właściciele nieruchomości regulowali należności dla dostawców mediów – też energii - za pobór na całej nieruchomości. Organizacją wynajmu lokali w domu małżonków zajmowała się żona pozwanego. Po śmierci żony pozwany sam zajmował się sprawami urzędowymi. Podupadł jednak na zdrowiu – w 2015 roku przeszedł operację trzustki, ma zapalenie otrzewnej, ma problemy z poruszaniem się, ma zaćmę, czyta jedynie dokumenty z dużym drukiem. W okresie rekonwalescencji po szpitalu nie mieszkał na nieruchomości. W tym okresie lokatorzy opuścili mieszkania ponieważ – związku z zaleganiem w płatności za pobór energii elektrycznej - dostawca odciął prąd. Dostawa prądu została przywrócona po uregulowaniu przez pozwanego zaległej należności za dostawę 23 kwietnia 2015 roku. Powód jest emerytem. Otrzymuje świadczenie w wysokości 2.300zł , przysługuje mu świadczenie pielęgnacyjne i kombatanckie. Za życia żony małżonkowie zaciągnęli kredyty na remont nieruchomości – modernizację ogrzewania tak, aby dostosować je do ich wieku i stanu zdrowia - oraz wymianę okien. Z tego tytułu pozwany zobowiązany jest uiszczać miesięczne raty w wysokości odpowiednio ponad 1100 zł oraz ponad 400zł . Po uiszczeniu tych zobowiązań na życie pozostaje mu 700 zł z czego ok. 300 wydaje miesięcznie na leki. Otrzymuje stałe wsparcie finansowe od syna na bieżące utrzymanie. W związku z problemami związanymi z prowadzeniem swoich spraw urzędowych pozwany zdecydował się przekazać synowi w 2015 roku nieruchomość. Od tego czasu umowy dotyczącej dostawy energii elektrycznej zawiera syn pozwanego. Od tego czasu nieruchomość nie jest już na stałe wynajmowana. Syn wynajmuje lokale jedynie okazjonalnie dla pracowników sezonowych.

(bezsporne – porównaj przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 8 lutego 2018

roku w okresie od 00:01:21 do 00:27:40 – porównaj protokół k.47 oraz na rozprawie

w dniu 11 października 2018 roku w okresie od 00:07:58 do 00:29:02 – porównaj

protokół k 84-85 , a także pismo (...) Centrum S.A. k, 82-83)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zasadniczej części zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenia z wierzytelności powstałej z powodu świadczenia nie rzecz pozwanego usług dystrybucji energii elektrycznej, co stanowiło podstawę powstania należności dochodzonej pozwem.

Sprzedaż i dystrybucja energii elektrycznej uregulowana jest przepisami szczególnej ustawy z 10 kwietnia 1997r. – prawo energetyczne. Zgodnie z art. 5 ust. 1 prawa energetycznego dostarczanie paliw gazowych lub energii odbywa się, po uprzednim przyłączeniu do sieci, na podstawie umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji albo umowy sprzedaży, umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji i umowy o świadczenie usług magazynowania paliw gazowych lub umowy o świadczenie usług skraplania gazu. Z kolei art. 5

ust. 3 powołanej ustawy stanowi, że dostarczanie paliw gazowych lub energii może odbywać się na podstawie umowy zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji tych paliw lub energii, a więc umowy kompleksowej. Podstawą do korzystania z energii elektrycznej jest więc zawarcia albo umowy kompleksowej, albo umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłu lub dystrybucji.

Powód w niniejsze sprawie wywodził zawarci z pozwanym – poprzez fakty konkludentne – umowy dotyczącej dystrybucji, albowiem pozwany faktycznie korzystał z energii elektrycznej przesyłanej z wykorzystaniem sieci należącej do powoda. Co prawda powód nie przedstawił na tę okoliczności mowy pisemnej – na co wskazywał pełnomocnik pozwanego – pozwany przyznawał jednak, że w okresie za który wystawione zostały faktycznie korzystał z energii elektrycznej.

Przepisy prawa energetycznego oraz kodeksu cywilnego nie przewidują dla zawarcia umowy dotyczącej dostarczania energii elektrycznej określonej formy, w tym pisemnej zastrzegając rygor nieważności. Oznacza to możliwość zawarcia tego typu umowy w formie dowolnej, w tym poprzez czynności faktyczne (konkludentne), byleby została wyrażona wola obu stron (art. 60 k.c.). Zachowanie obu stron wyraźnie wskazują, iż ich wolą było zawarcie tej umowy.

W praktyce obrotu konsumenckiego najczęstszym jest zawieranie umowy kompleksowej celem zapewnienia sobie dostarczania energii elektrycznej. Konsument odstępujący od tej normy jest obowiązany zapewnić jednocześnie obowiązywanie dwóch umów: sprzedaży energii oraz o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji.

Zawarcie takiej właśnie kompleksowej umowy w niniejszej sprawie wywodził pozwany. Wskazywał on bowiem, że regulując należność wobec (...) S.A za okres objęty powództwem w niniejszej sprawie, spełnił swoje zobowiązania z tytułu korzystania z energii elektrycznej – zarówno z tytułu sprzedaży jak i dystrybucji. Okoliczności tej jednak nie wykazał. W szczególności z przedłożonego wezwania do zapłaty wystosowanego przez (...) S.A. jednoznacznie wynika, iż kwota 2.912,80 zł. wskazana w wezwaniu to należność wyłącznie z tytułu sprzedaży energii elektrycznej. Pozwany nie wykazał, iż korzystając z usługi przesyłowej uiszczył należność z tego tytułu za sporny okres. W tej sytuacji dochodzoną przez powoda należność – nie kwestionowaną przez pozwanego co do wysokości – należało uznać za zasadną.

Brak natomiast – zdaniem sądu – podstaw do zasądzenia odsetek od należności już od terminów płatności wskazanych w fakturach. Nie ulega wątpliwości, iż w celu umożliwienie pozwanemu uregulowania należności w terminach wynikających z wystawionych faktur, powód winien wezwać pozwanego do zapłaty należności, chociażby poprzez doręczenie mu tych faktur. Wysokość należności, choć naliczana okresowo, nie była stała. Pozwany zaprzeczał, aby faktury zostały mu doręczone, a powód tej okoliczności nie wykazał. Powód wykazał, że wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej należności w dniu 19 stycznia 2017 roku poprzez wezwania do zapłaty z dnia 13 stycznia 2017 roku. Dlatego sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2017 roku, oddalając roszczenie odsetkowe z tytułu opóźnienie dochodzone za okres wcześniejszy. Odsetki ustalono - zgodnie z roszczeniem - w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c , który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, jeśli wysokość odsetek nie została ustalona należne są odsetki ustawowe za opóźnienie.

W tym miejscu stwierdzić również należy, iż brak jest podstaw do uwzględnieni zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 7 maja 2018 roku , a więc przed wprowadzeniem w życie zmiany do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104). Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 roku nowelizująca kodeks cywilny, zawiera przepisy intertemporalne, w tym art. 5 ust. 4 stanowiący, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym przepisami znowelizowanymi. Oznacza to, że – ponieważ w niniejszej sprawie podniesiono zarzut przedawnienie – mimo wejścia w życie ustawy zmieniającej, stosuje się przepisy dotychczasowe.

W ocenie sądu nie upłynął termin przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem. Należy stwierdzić, że zgodnie z twierdzeniami powoda najstarsza należność wymagalna była 23 grudnia 2014 roku, a pozew w niniejszej sprawie złożony został w dniu 26 września 2017 roku, co przerwało bieg terminu przedawnienia.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przy czym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.).

Istotną w niniejszej sprawie jest okoliczność, że do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością.

Zdaniem sądu podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 11 grudnia 2012 roku w sprawie VI ACa 479/12 w zakresie roszczeń powoda - co do usługi dystrybucji- zastosowania ma właśnie trzyletni okres przedawnienia.

Uznając roszczenie w zasadniczej części za usprawiedliwione sąd zasądził na rzecz powoda należność kwotę 722,94 z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2017 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zasądzając należność sąd uznał, że w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające rozłożenie świadczenia na raty.

Według art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenia, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Przepis art. 320 k.p.c. obok charakteru proceduralnego ma także – mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania cywilnego – cechy normy materialno-prawnej. Uprawnia on bowiem sąd do modyfikacji treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, dając sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawno-materialnej. Sąd rozkładając na raty należne wierzycielowi świadczenie dokonuje modyfikacji dotychczasowego stosunku cywilno-prawnego łączącego strony. Uprawnienia do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne, w tym spowodowane działaniem samego dłużnika. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015r. II CSK 409/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014r. V CSK 302/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015r. II CSK 383/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 marca 2014r. I ACa 1239/13,)

Przepis art. 320 k.p.c. określa zatem szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesu pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesu powoda, przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Ze swej istoty norma ta ingeruje w słuszne prawa wierzyciela odsuwając termin, od którego uprawniony może egzekwować swoje prawo w drodze przymusu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 roku V CSK 302/13).

Ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c. wymaga jednak uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Decydując o rozłożeniu zasądzonego w wyroku świadczenia na raty należy odpowiednio wyważyć interesy obu stron. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest

racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela (porównaj: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 roku IACa 242/12 i wyrok Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 14 maja 2014 roku IACa 1681/13).

Rozłożenie na raty może więc mieć miejsce wtedy, gdy w sprawie ustalone zostało, że pozwany będzie w stanie realizować spłatę w ratach, że będzie dysponował środkami dla wykonania zmodyfikowanego obowiązku. Tylko to bowiem gwarantuje wykonanie wyroku bez wszczęcia i prowadzenia postępowania egzekucyjnego, a więc cel, któremu przyświeca regulacja wynikająca z art. 320 k.p.c.

Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, zasądzone roszczenie na mocy art. 320 k.p.c. należało rozłożyć na raty, z uwagi na trudną sytuację materialną, osobistą pozwanego i zdrowotną. Nie zastosowanie w tym wypadku przepisu art. 320 k.p.c. mogłoby narazić pozwanego na niepowetowaną szkodę.

Zauważyć należy, że zgodnie z niekwestionowanym stanowiskiem pozwanego nie regulował on zobowiązania z powodu przekonania, że płacąc w kwietniu 2015 roku znaczną należność na rzecz (...) S.A. wypełnił on swoje zobowiązania z tytułu poboru energii elektrycznej w całości. Po wezwaniu do zapłaty próbował wyjaśnić swoją sytuację – w siedzibie przedsiębiorstwa przesyłowego – jak wskazał pojechał do G. –do „szklanych domów” - oraz na infolinii, pozostając w przekonaniu, że całą należność uregulował. Utwierdziło go w tym przekonaniu przywrócenie dostawy energii elektrycznej po uregulowaniu należności na rzecz E. Obrót. Należność powstała po śmierci żony pozwanego, która zmieniła sytuację pozwanego. Pozwany był zdezorientowany – po śmierci żony, która zajmowała się regulowaniem należności pozostał sam i próbował odnaleźć się w nowej sytuacji. Jego sytuację pogorszyły powstałe w tym czasie problemy zdrowotne.

Aktualna sytuacja majątkowa, zdrowotna i osobista również wskazuje na szczególne okoliczności, uzasadniające rozłożenie na raty świadczenia. Pozwany jest emerytem, ma 81 lat i w dalszym ciągu choruje, znaczną część dochodów przeznacza na leki. Za życia żony zaciągnięte zastały przez małżonków kredyty na niezbędny z uwagi na ich sytuację remonty mieszkania - zobowiązania te obciążają pozwanego i są znaczące, uwzględniając dochody pozwanego. Mimo to reguluje je zgodnie z treścią zobowiązania. W tej sytuacji jego dochody nie wystarczają na pokrycie kosztów utrzymania – korzysta z pomocy syna. Jego aktualna sytuacja uzasadnia twierdzenie, że nie jest ona w stanie jednorazowo uregulować zasądzonego świadczenia.

Mimo tak trudnej sytuacji majątkowej pozwany przejawia wolę regulowania swoich zobowiązań – zobowiązania na rzecz wierzycieli realizuje dobrowolnie. Zdaniem sądu pozwany będzie w stanie regulować należności wobec powoda w ustalonych ratach. Aktualna sytuacja finansowa nie pozwala mu jednak na zapłatę wyższej należności.

Wobec powyższego uznając, że zaistniały przesłanki określone w art. 320 k.p.c. sąd rozłożył zasądzone świadczenie na 8 raty miesięcznych – siedem w wysokości po 100,00 zł, a ostatnia w wysokości 110,29 zł. - określając obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat.

Zasądzając świadczenie sąd przyznał powodowi również odsetki od zasądzonego roszczenia za okres do dnia wydania wyroku (porównaj w tym zakresie uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 roku III CZP 11/70).

O kosztach orzeczono na mocy art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Podkreślić przy tym należy, że zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz

procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej. Ponadto o tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę.

W przedmiotowej sprawie sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu, uwzględniając przede wszystkim charakter sprawy oraz sytuację pozwanego. Podkreślić należy, że postawa procesowa pozwanego wynikała z niezrozumienia swojej sytuacji prawnej - stąd roszczenie kwestionował co do zasady, a nie co do wysokości. Pozwany przekonany był bowiem, że regulując zaległe zobowiązania zwolnił się długu, a zgłaszane dalsze roszczenie są nieporozumieniem. Za nieobciążaniem pozwanego kosztami procesu przemawia również jego opisana trudna sytuacja finansowa, osobista i zdrowotna pozwanego.

Pozwany w sprawie reprezentowany był przez pełnomocnika – radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wobec złożenia przez pełnomocnika udzielającego pomocy prawnej z urzędu oświadczeni o nie uiszczeniu tych kosztów przez stronę reprezentowaną przez niego, z mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radców prawnych z urzędu – stosowanego w niniejszej sprawie w oparciu o § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U z 2015 roku , poz. 1805 z późn. zmian.)- sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego M. P. wynagrodzenie w minimalnej stawce, powiększone o stawkę podatku od towarów i usług .